



Zobacz dzwonnice mariacką od środka

2018-09-04

Elementem charakterystycznym bazyliki Mariackiej są dwie wieże. Wyższa z nich, 82-metrowa, zwana jest Hejnalnicą lub Strażnicą. To właśnie z niej co godzinę grany jest hejnał. Druga, mierząca 69 metrów wysokości, pełni funkcję dzwonnicy. Fotoreporter Magicznego Krakowa miał okazję obejrzeć ją od środka. Oto jego zdjęcia:

Pierwsze wzmianki o kościele Mariackim pochodzą z 1222 roku. Był to kościół romański, przy którym założono parafię dla tworzącej się społeczności miasta. Świątynia uległa zniszczeniu w trakcie najazdów tatarskich. Drugi kościół powstawał etapami przez kilka następnych stuleci, począwszy od roku 1288. Ostateczny kształt zyskał pod koniec XIV wieku: to ceglana, trójnawowa bazylika gotycka, w tzw. typie krakowskim, z charakterystycznym wydłużonym i wielobocznie zamkniętym prezbiterium. W XV wieku dobudowano sześć kaplic, ufundowanych przez rodziny bogatych mieszczan oraz dwie kruchty. Nadbudowano też ośmioboczną kondygnację wieży wyższej – hejnałowej oraz zwieńczono ją późnogotyckim hełmem. W roku 1666 dodano mu złożoną koronę. Hełm niższej wieży pochodzi z końca XVI wieku.

Kościół, będący główną farą miejską, otoczony był mecenatem bogatych mieszczańskich rodów. To dzięki ich fundacji powstała znaczna część wyposażenia, jak stalle, płyty nagrobne czy kaplice. W połowie XVI wieku po prawej stronie nawy powstało kunsztowne, późnorennesansowe cyborium (obudowa ołtarza), autorstwa Jana Marii Padovano. W połowie XVIII wieku przeprowadzono barokizację wnętrza. Jej efekty usunięto podczas prac konserwacyjnych pod koniec XIX wieku, starając się jak najpełniej przywrócić kościołowi gotycką formę. Wówczas powstała także gwiazdzista polichromia sklepienia oraz ścian z motywami roślinnymi i godłami cechowymi, wykonana przez Jana Matejkę przy współudziale jego uczniów: Józefa Mehoffera i Stanisława Wyspiańskiego. Ci dwaj ostatni, początkujący wówczas artyści, byli też autorami witraża w zachodnim oknie.

Ołtarz główny

Najcenniejszym zabytkiem kościoła Mariackiego jest ołtarz główny, najwybitniejsze i najlepiej zachowane dzieło późnogotyckiej rzeźby w tej części Europy. Miejscy rajcy zamówili okazały i godny stołecznego miasta ołtarz u norymberskiego rzeźbiarza Wita Stwosza. Mistrz sprowadził się do Krakowa, a za swoją pracę otrzymał wynagrodzenie prawie równe rocznemu budżetowi miasta.

Ołtarz powstawał w latach 1477–1489. W osiemnastu wielkich płaskorzeźbach umieszczonych na ruchomych skrzydłach ołtarza Stwosz przedstawił najważniejsze epizody z życia Marii i Chrystusa. W centralnej, nieruchomej części podziwiać można realistycznie ukazaną scenę Zaśnięcia Matki Bożej w otoczeniu dwunastu apostołów, powyżej Wniebowzięcie, a w zwieńczeniu – koronację Marii przez Trójkę Świętą, w asyście patronów Polski: św. Wojciecha i św. Stanisława. Konstrukcja ołtarza ma 11 m szerokości i 13 m wysokości, wykonana została z dębowego drewna, liczącego wówczas 500 lat (obecnie – 1000). Polichromowane i złożone figurami nadnaturalnej wielkości (2,8 m) wyrzeźbione są w lipie.



**Magiczny
Kraków**

W czasie II wojny światowej ołtarz hitlerowcy wywieźli w głąb Rzeszy. Został odnaleziony w Norymberdze i po konserwacji wrócił na miejsce w roku 1957. Prezbiterium i główny ołtarz doświetlają zachowane w środkowych oknach prezbiterium trzy średniowieczne witraże (lata 70. XIV wieku), przedstawiające sceny ze Starego i Nowego Testamentu.

Z wyższej wieży kościoła Mariackiego co godzinę rozbrzmiewa hejnał, grany przez dyżurujących tam strażaków. Służył do wyznaczania czasu i miał ostrzegać przed pożarem lub atakiem nieprzyjaciół. Związana jest z nim legenda o hejnaliście, który zaczął grać na alarm widząc zbliżające się hordy tatarskie. Ostrzegł miasto, ale nim dokończył melodię, jego gardło przeszły strzała barbarzyńcy, dlatego hejnał nagle się urywa. Druga, niższa wieża (69 m) kościoła kryje unikatowy zespół pięciu dzwonów. Najstarszy z nich to Pół-Zygmunt, odlany w roku 1438.